

Obniżka cen energii na Węgrzech o 10%

11 stycznia 2013

Węgierski rząd od stycznia wprowadził 10-proc. obniżkę cen energii elektrycznej, gazu i ogrzewania dla gospodarstw domowych. Koszty tej obniżki będą musieli pokryć dostawcy należący w większości do zagranicznych koncernów energetycznych.

Aby to osiągnąć, władze zażądały obniżenia marż dostawców. Węgierski sektor usług komunalnych należy w większości do firm zagranicznych – największymi graczami są niemiecki RWE i E.ON oraz francuskie GDF i EDF.

Zdaniem węgierskiego rządu w zamieszkanym przez 10 mln ludzi kraju obniżka cen energii dotyczyć będzie blisko 4 mln gospodarstw domowych; każde z nich rocznie zaoszczędzi około 100 tys. forintów (ok. 350 euro).

Rząd planuje kolejne obniżki cen usług komunalnych na wiosnę. Jak poinformował w poniedziałek przedstawiciel rządzącej partii Fidesz, mają one dotyczyć wody, ścieków i wywozu śmieci.

Premier Węgier Viktor Orban, oświadczył, że chciałby przekształcić dystrybucję energii dla gospodarstw domowych w „działalność non-profit”. Jak stwierdził, „ci, którzy zarabiają na usługach komunalnych, będą musieli zadowolić się mniejszym zyskiem”. W 2014 roku Orbana czekają wybory.

Rzecznik rządu Andras Giro-Szasz przekonuje, że zagraniczne koncerny, które w 1995 roku w wyniku prywatyzacji przejęły od państwa węgierski sektor energetyczny, zarobiły od tego czasu na swoich inwestycjach 350 proc., generując zyski rządu 20 proc. rocznie przez ostatnich 17 lat.

Obniżka cen to najnowsza interwencja węgierskiego rządu w gospodarkę w ciągu ostatnich trzech lat. Wcześniej nałożono tam najwyższy w Europie podatek na banki i podatek od firm energetycznych, telekomunikacyjnych i zajmujących się sprzedażą detaliczną. Firmy energetyczne np. będą musiały zapłacić 50-proc. podatek od swoich zysków, chyba że zdecydują się na inwestycje.

Opracowanie: Marek Nowicki

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl